

Przemówienie polityczne

P. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu imienin ś. p. marsz. Piłsudskiego

W sobotę o godz. 7.50 wieczór nadało Polskie Radio przemówienie P. Prezydenta R. P., wygłoszone na Zamku królewskim w Warszawie.

P. Prezydent nawiązał do swego przemówienia z przed 2 lat, w którym mówił o zmianach wynikających z przewrotu majowego, po czym przeszedł do charakterystyki rządów pomajowych.

Rząd i społeczeństwo

„Od samego początku po przełomie majowym kolejne rządy pracowały i pracują z intencjami, których szlachetność nie budziła nigdy wątpliwości choć oczywiście zdarzały się i błędy — tym rządzić im więcej przybywało doświadczenia.

Jest to zupełnie naturalne, gdyż poza intencjami konieczne było jeszcze nauczenie się jak należy pracować. Z roku na rok jednak coraz bardziej wzrastało w rządzie zrozumienie dla właściwych posunięć, korzystnych dla państwa.

Istnieją przy tym i nadal te warunki, które przed uchwaleniem konstytucji stwarzały i utrzymywały aurytety wielkiego marszałka, a które po uchwaleniu konstytucji kwietniowej trwać mają i trwać będą z mocy prawa.

Te warunki utrzymują się jeszcze na długi okres czasu i nie wyobrażam sobie, by miały ulec odmianie niekorzystnej dla państwa.

Oczywiście, iż u nas, podobnie jak i w innych społeczeństwach młodych, które nie zdołały jeszcze wytworzyć powszechnej kultury politycznej, rząd choćby najlepszy i najbardziej jednolity, choćby — oddany całą duszą narodowi i państwu, nie uzyska łatwo i rychło szerokiego poparcia, a choćby tylko dostatecznego zrozumienia w społeczeństwie.

Natomiast ludzie, którzy często sami nie mogliby się wylegitymować jakimkolwiek realnym i twórczym dorobkiem państwowym, mają tupe występowanie tak nieodpowiedniego i tak krzywdzącego w stosunku do własnych, polskich rządów, jak nie odważyliby się wystąpić nigdy dawniej wobec rządów zaborczych.

Krytyka bowiem, która w każdym zdrowym organizmie państwa w tym jest nie tylko potrzebna, ale i niezwykle pożyteczna, nie jest równoznaczna z tendencyjnym podrywaniem aurytety rządów. Często jednak te dwa tak różne pojęcia są u nas mieszane.

Ale wierzę, że choć zaufanie do rządów nie jest jeszcze obecnie takim jakim być powinno, to jednak nie można sobie wyobrazić, ażeby kolejne rządy, pracując wytrwale z takimi intencjami dla państwa, nie zdobyły sobie wreszcie pełnego zrozumienia i zaufania społeczeństwa, a przede wszystkim najbliższej jego warstwy.

Potrzeby wsi

Następnie mówił P. Prezydent o zadaniach gospodarczych, podkreślając szczególnie położenie wsi, przy czym zwrócił się przeciw demagogii działaczy politycznych, wynikającej nieraz z najlepszych nawet intencji. P. Prezydent przyznał, że rząd nie może na razie przeznaczyć większych środków finansowych na podniesienie wsi i podkreślił, że główną bolączką jej jest prymitywna organizacja zbytu produktów rolniczych. Od stanu materialnego wsi zależy także rozwój miast.

Przerost polityki

Niestety, obecnie zamato jest jeszcze tej pracy twórczej dla państwa i narodu. Jest wszędzie polityka — tam, gdzie być powinna i tam gdzie być nie powinna i narzuca ona harce przywódców, rywalizujących ze sobą i stwarzających coraz to nowe ośrodki dążące do zdobycia władzy

politycznej. Ileż na ten cel zużywa się energii, bez najmniejszej korzyści dla państwa i dla Polski.

Nie mogę też ukryć mej troski, gdy dostrzegam przemiany zachodzące w niejednym z tych, którzy dawniej tak wytrwale stali w szeregach ukochanego komendanta, a dziś zapewne podświadomie — utrudniają realizację idei Wielkiego Marszałka.

Być może, że ludzie ci są i nadal w zgodzie ze swoim sumieniem, ulegli jednak szkodliwej autosugestii, która nie pozwala im patrzeć obiektywnie na bieg wydarzeń i ich dziejącą perspektywę.

Podobnym niepokojem napęła mnie postępowanie części młodzieży, która pod wpływem nieraz najsłabszych pobudek, powodowana gorącymi uczuciami i niecierpliwością szuka rozwiązania dręczących jej problemów w sposób nie tylko nie prowadzący do jakiegokolwiek pozytywnych osiągnięć, ale przyczyniający się jedynie do zwiększenia chaosu.

Zaprawdę hasła, które ją prowadzą nie są stawiane politycznie uczciwie, bo ich realizacja leży przecież na zupełnie innej płaszczyźnie.

O komunizmie i totalizmie

Kto dziś — rozumiejąc bieg wypadków historycznych — w sposób niebaczny i nieodpowiedzialny sieje chaos ten nie tylko utrudnia wykorzystanie dla Polski wielu momentów szczęśliwych i dodatnich, ale wręcz pracuje na rzecz obcych interesów. W takim bowiem chaosie koniunktura sprzyja przede wszystkim komunizmowi, sprzyja rozkładowi czynników, których nikt przeliczyć nie potrafi — nikt prześcignąć nie zdoła w burzeniu wszelkiej organizacji państwowej. Ileż więc żłudy, że przez chaos i demagogię można ustanowić dobre rządy w państwie.

W takim to jedynie wypadku, dla walki z tym największym niebezpieczeństwem, zaistnieć by mogła konieczność szukania ratunku w totalistycznym ustroju. Wierzę jednak, że do takiej ostateczności w Polsce

nie dojdzie, gdyż uważam za wykluczone, ażeby siewcy chaosu zdołali uniemożliwić pracę rządowi całą duszą oddanemu państwu i opartemu na zaufaniu Prezydenta Rzeczypospolitej, naczelnego wodza i znacznej większości społeczeństwa.

Współpraca z naczelnym wodzem

Przy powoływaniu obywateli na kierownicze stanowiska decydował i decyduje jedynie wzgląd na interesy państwa, a więc przede wszystkim całkowite oddanie się państwu i posiadanie odpowiednich kwalifikacji.

Fakt nie pochodzenia ze środowiska legionowego nie może więc tutaj stanowić żadnej przeszkody, albowiem zgodnie z nastawieniem marszałka Piłsudskiego, obóz legionowy, — jako obóz — nie posiadał i nie posiada wyjątkowości rządów w Polsce.

Naczelnym wodzą, marszałek Śmigły Rydz sprawuje opiekę nad całością sił zbrojnych i obroną państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej patrzy na rzeczywistość polską i mając wyzucie takiej potrzeby, zaprosił go do współpracy także i w innych dziedzinach.

Prezydent Rzeczypospolitej, naczelnym wodzą i rządem oparty na ich zaufaniu oraz izby ustawodawcze, stanowią ośrodek zapewniający państwu ład i możliwość spokojnego rozwoju.

O. Z. N. i rząd

Każdy obywatel, który w swoim kole nie dopuszcza do obniżania aurytety rządu, takiemu obniżaniu przeciwdziała i prawdziwie obiektywnie ustosunkowuje się do jego poczynania — już tym samym przyczynia się w dużym stopniu do zwalczania chaosu i działań dla dobra państwa.

Mam wyczucie, że obóz jednoczenia narodowego pozyskałszy większość obywateli, którzy pragną dobra państwa i interesują się pracą społeczną, będzie pozytywnym czynnikiem dla zwiększenia wydajności pracy rządów dzisiejszych i przyszłych.

Kończąc moje przemówienie, pragnę

nie stwierdzić raz jeszcze, że wśród tylu wartości, które zawdzięczamy wielkiemu marszałkowi, jedną z najcenniejszych jest silny i całkowicie państwu oddany rząd.

Wykorzystajmy więc w całej pełni ten wielki atut.

Dziś dzień Imienin — nieobecnego już wśród nas — Komendanta. Dzień, który przed niewiele laty obchodziliśmy radośnie i beztrudnie. Dziś jest to dzień refleksji.

Uroczystości w stolicy w dniu imienin marsz. Piłsudskiego

Najwyższe osobistości państwa złożyły dziś w Belwederze hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. W godzinach rannych przybyli do Belwederu Marsz. Śmigły - Rydz, rząd z premierem Sławoj - Składkowskim i wiceministrem Kwiatkowskim na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes NIKP, prezes Sądu Najwyższego, prezes Trybunału Administracyjnego, podsekretarze stanu, generałowie i wyżsi wojskowi.

Przed godziną 10-tą przybył do Belwederu Pan Prezydent, który na stopniach pałacu złożył wieniec. Drugi wieniec złożył Marsz. Śmigły - Rydz. Na dziedzińcu Pa-

łacu Belwederskiego ustawili się oddziały garnizonu warszawskiego, które oddały honory wojskowe.

Po chwilowej ciszy przybyli udali się do Pałacu, gdzie w sali zamienionej na kaplicę odprawione zostało nabożeństwo za spokój duszy Marsz. Piłsudskiego.

W godzinach wieczornych P. Prezydent R. P. wygłosił z Zamku przemówienie przez radio. Podczas wygłaszania przemówienia obecny był marsz. Śmigły Rydz oraz rząd in corpore.

Przemówienie to zamieszczamy obok.

KRAWIEC MĘSKI MARIAN PETKOWICZ SZPITALNA 5 tel. 6.96-50
polecia pierwszorzędną króć i wykonanie **PALTA I GARNITURY** tylko na zamówienie **Ceny niskie**

Tonący szuka... brzytwy Tajemnicze rozmowy w Paryżu

P. Dormoy chce zająć Katalonię

PARYŻ, 19. 3. Niezwykłe zainteresowanie wzbudza w tutejszych kołach politycznych obecność polityków angielskich, przezwyczajnie opozycyjnych, którzy bądź to już odbyli liczne konferencje z członkami rządu francuskiego, bądź też rozmowy te będą jeszcze kontynuowali.

Kokietowanie Anglii

Dzienniki zbliżone do frontu ludowego podkreślają w związku z tym ze szczególnym naciskiem, jakoby w łonie gabinetu angielskiego

J. Młodkowski
P. 3 Hryzy 18. Marszałkowska 92.

Czapki sportowe wykintne i tanie sklepy miało dojść do poważnych różnic poglądów. Odbywające się tu rozmowy polityków angielskich z członkami gabinetu francuskiego zmierzają, według informacji

niez plechu delegatów angielskiej partii pracy, zaopatrzonych w specjalne pełnomocnictwa swego stronnictwa. Poza tym przybyli tu mają b. min. Eden oraz lord Derby, bawiający obecnie na Riwierze, w celu wzięcia udziału w toczących się rokowaniach.

Zainteresowane w takim rozwoju sytuacji koła zapowiadają, że po ewentualnym ustąpieniu rządu Chamberlaina i utworzeniu nowego gabinetu angielskiego Francja mogłaby liczyć na poparcie rządu angielskiego, gdyby była zmuszona do podjęcia akcji militarnej na Katalonii, względnie Maroko hiszpańskie.

Projekty Dormoy

Koncepcja ta odpowiadałaby zresztą enuncjacji niektórych dzienników francuskich, według których francuski minister spraw wewnętrznych Dormoy, występując widocznie w imieniu niektórych członków gabinetu, wysu-

nał koncepcję zajęcia Katalonii przez wojska francuskie. Nie zważając na silny opór ze strony senatorów min. Dormoy podtrzymał swój punkt widzenia.

Interwencja w Hiszpanii

Wspomniane wyżej poglądy, wśród niektórych członków gabinetu francuskiego pozostają niewątpliwie także w związku z zaniepokojeniem pewnych kół opozycyjnych w izbie, które dotychczas bezskutecznie domagały się przeprowadzenia debaty nad polityką zagraniczną. Koła te nie wykluczają możliwości, że minister spraw zagranicznych Paul Boncour przedstawi na komisji spraw zagranicznych izby, z wyraźnym powołaniem się na narady odbyte z bawiającymi obecnie w Paryżu politykami angielskimi, zamiar przeprowadzenia w najbliższych tygodniach francuskiej akcji wojennej na terytorium hiszpańskim.

Sensacyjny testament

Mjr. Fey zamordował Dolfussa Dlaczego aresztowano Rotszylda

PARYŻ, 19. 3. „Intransigeant“ podaje wiadomość pochodzącą z Wiednia, że mjr. Fey, który — jak wiadomo — popełnił samobójstwo kilka dni temu, pozostawił testament, w którym wyznaje, że w 1934 roku zamordował kancelarza Dolfussa. Pismo dodaje, że samobójstwo mjr. Fey'a pozostaje prawdopodobnie w związku z wyrzutami sumienia, których samobójca do ostatniej chwili nie przestawał odczuwać.

WIEDEŃ, 19. 3. Prasa wiedeńska omawia dziś przyczynę aresztowania Rotschilda wspominając przy tym o katastrofie finanso-

wej, jaką było dla Austrii załamanie się Kreditanstaltu. O współudziale prasa oskarża również i Rotschilda, lecz dodaje, że Rotschild darował później rządowi austriackiemu w formie odszkodowania dwie wielkie posiadłości ziemskie, które nie przedstawiały jednak żadnej wartości. Prasa podkreśla, że obecnie nastąpił po rachunek między Rotschildem a państwem. Rząd domaga się od Rotschilda odszkodowania, odpowiadającego tym stratom, jakie wówczas ludność austriacka poniosła przez katastrofę Kreditanstaltu i jego współudział w tej instytucji.

Brzytwą zmasakrował żonę Krwawa tragedia na Śląsku

KATOWICE, 19. 3. W Wielkich Hajdukach w mieszkaniu Cecylii Kościelnej, przy ul. Barbary, rozegrała się w piątek krwawa tragedia rodzinna. Córka Kościelnej Maria wyszła zamąż za Konrada Sedlaczka. Stosunki pomiędzy małżonkami poczęły się psuć. Coraz częściej dochodziło do gwałtownych kłótni. Sedlaczka odepchnięto w końcu męża, zamieszkując przy swej matce.

18 b. m. w godzinach wieczornych w mieszkaniu swej teściowej, zjawił się Konrad Sedlaczek i wszczął z żoną gwałtowną kłótnię, a w pewnej chwili dobył z kieszeni brzytwę i zaczął masakrować swą żonę po twarzy i rękach. Matka Sedlaczkowej rzuciła się na pomoc córce. Sedlaczek

wtedy zadał teściowej kilka cięd brzytwą po twarzy. Ranne i zszepcone kobiety zostawił Sedlaczek bez pomocy w mieszkaniu, po czym zbiegł w kierunku Chorzowa. Matkę i córkę w stanie b. poważnym odwieziono do szpitala

Przylot bocianów

GDYNIA, 19. 3. Nad morzem polskim pojawiły się stada bocianów, które kierowały się na południe. Stado liczyło około 40 sztuk. Zazwyczaj przelot bocianów oczekiwany jest przy końcu marca. Wcześniej przylot podobno wróży rychłą wiosnę.

A JEDNAK NAJMILEJ I NIE DROGO

CORDIALU

NOWY ŚWIAT Nr. 58

w programie: Heldegard Gonda, Pożarowska, Szczepańska, Sonia Mińska, oraz największa ilość tancerek

Cieżkie godziny Barcelony

Przegrupowanie wojsk powstańczych

BAJONNA, 19. 3. Wiadomości nadchodzące z Barcelony wskazują, że sytuacja republikańskiej Hiszpanii staje się coraz bardziej krytyczną. Partie skrajne wyrażają otwarcie pogroźki pod adresem rządu centralnego. Wizyta, jaką ostatnio szef rządu barcelońskiego Negrin złożył w Paryżu, nie wydała dostatecznych rezultatów i pomoc okazywana Hiszpanii republikańskiej nie wystarcza na utrzymanie optymistycznych nastrojów wśród kół barcelońskich.

Barcelona przeżywa nadzwyczaj ciężkie godziny i ludność urzędza stale manifestacje.

ALCANIZ, 19. 3. W dniu wczorajszym trwały przegrupowania sił powstańczych na południowym brzegu rzeki Ebro. Również nastąpiły zmiany w rozmieszczeniu oddziałów wzdłuż rzeki Guadalupy. W obozie republikańskim zauważyć się daje nadzwyczajny ruch wojsk, jakkolwiek rozmieszczenie wzdłuż linii frontu jest dotychczas nieznane.

ze źródeł dobrze poinformowanych, do rozważenia możliwości utworzenia nowego gabinetu angielskiego, który w dziedzinie polityki zagranicznej uprawiałby politykę ściśle odpowiadającą lini politycznej francuskiego frontu ludowego.

Zjazd b. ministrów

Oczekiwane tu jest przybycie Winstona Churchilla jak rów-

Zajścia racławickie przed Sądem Apelacyjnym

KRAKÓW, 19. 3. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyznaczył rozprawę apelacyjną o znane zajścia w Racławicach na dzień 11 kwietnia 1938. Jak wiadomo, oskarżenie w tej sprawie objęło 60 osób. Rozprawa przed Sądem Okręgowym kieleckim na seji wyjazdowej w Miechowie, trwała

14 dni (w drugiej połowie września 1937). Wyrokiem Sądu Okręgowego uwolnionych zostało od oskarżenia 37 osób. Od wyroku odwołał się prokurator, żądając zasądzenia dalszych 16 osób, oraz podwyższenia orzeczonej kar. Również odwołał się oskarżeni.

22 proc. stanowisk rządowych otrzymają Niemcy w Czechosłowacji

PRAGA, 19. 3. Rząd czechosłowacki opracował projekt nowej ustawy, która ma zapewnić mniejszości niemieckiej proporcjonalny udział w administracji. Ogółem Niemcy mają otrzymać 22 procent stanowisk we władzach centralnych, a w zastosowaniu do tych powiatów, które posiadają

większość niemiecką, również większość stanowisk będzie obsadzona przez Niemców.

Jest to oczywiście skutek ostatnich wypadków na terenie Europy środkowej i próbą załatwienia kwestii drażliwych w drodze kompromisu z mniejszością niemiecką.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-82 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmują interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i pietro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto PKO 23400. Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PREZYSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia. Wrocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kallisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33